

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH
I ETNICZNYCH
(NR 71)
z dnia 10 maja 2018 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych (nr 71)

10 maja 2018 r.

Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych, obradująca pod przewodnictwem poseł **Danuty Pietraszewskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

- odpowiedź Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego na dezyderat nr 5 w sprawie ogólnopolskiego programu telewizyjnego poświęconego mniejszościom narodowym i etnicznym,
- wnioski i postulaty przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych zgłoszone w trakcie wyjazdowego posiedzenia Komisji w dniach 24-25 kwietnia 2018 r. na terenie województwa podlaskiego.

W posiedzeniu udział wzięli: **Katarzyna Falkowska-Gołębiewska** dyrektor Departamentu Własności Intelktualnej i Mediów Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami oraz **Teresa Karczmarek** zastępca dyrektora Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Andrzej Kniaziowski** i **Beata Machul-Telus** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dzień dobry państwu. Rozpoczynamy posiedzenie Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych.

Dzisiaj mamy dwa punkty naszego posiedzenia. W porządku dziennym mamy rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego na dezyderat nr 5 w sprawie ogólnopolskiego programu telewizyjnego poświęconego mniejszościom narodowym i etnicznym. Drugi punkt obejmuje rozpatrzenie wniosków i postulatów przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych zgłoszonych w trakcie wyjazdowego posiedzenia Komisji w dniach 24-25 kwietnia 2018 r. na terenie województwa podlaskiego.

Szanowni państwo, z góry uprzedzam i przypominam, że o godzinie 16.30 mamy głosowania, czyli musimy skończyć najpóźniej o godzinie 16.15 albo 16.10, żeby państwo bezpiecznie mogli tam dotrzeć.

Na naszym posiedzeniu, witając oczywiście państwa serdecznie, witam też panią Teresę Karczmarek zastępcę dyrektora Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Witamy serdecznie panią Katarzynę Falkowską-Gołębiewską dyrektora Departamentu Własności Intelktualnej i Mediów oraz panią Magdę Jagiełłowicz głównego specjalistę w tym departamencie.

Każdy z państwa otrzymał na maila odpowiedź na dezyderat nr 5. Temat ten był wielokrotnie poruszany na posiedzeniach naszej Komisji. Chodziło o obecność mniejszości narodowych i etnicznych w mediach. Nie będę odczytywała tej odpowiedzi, dlatego że mamy tu dwie panie specjalistki, które nam to przedstawiają w skrócie i ewentualnie jeszcze uargumentują, a państwa posłów bardzo proszę o wysłuchanie i ewentualnie pytania albo o opinie w sprawie tej odpowiedzi. To może od razu będziemy rozpoczynać. Dobrze, pani dyrektor? Pani zacznie, tak? Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Własności Intelktualnej i Mediów Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Katarzyna Falkowska-Gołębiewska:

Dziękuję za głos. Jeszcze raz się przedstawię. Katarzyna Falkowska-Gołębiewska, dyrektor Departamentu Własności Intelktualnej i Mediów.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Pani dyrektor, tak może trochę bliżej mikrofonu, żeby pani była lepiej słyszana. To się nagrywa, co jest też ważne.

Dyrektor departamentu MKiDN Katarzyna Falkowska-Gołębiowska:

Dobrze. Szanowna Komisjo, może powiem jedynie w skrócie, referując to pisemne stanowisko, które zajął Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego w odniesieniu do skierowanego przez szanowną Komisję dezyderatu, który dotyczy ogólnopolskiego programu telewizyjnego poświęconego mniejszościom narodowym i etnicznym.

W pierwszej kolejności chciałabym wskazać, że Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego w obecnym systemie prawnym nie ma tutaj bezpośrednich możliwości i narzędzi prawnych do spowodowania powstania takiego programu czy też jego ujęcia w ofercie programowej nadawców publicznych. Stąd też jakby tutaj nie ma żadnych narzędzi prawnych ani też kompetencji w tym zakresie.

Niemniej jednak, doceniając i rozumiejąc też ważność problemu, przy jego analizie należy sięgnąć do obowiązujących przepisów prawa. Wydaje się, że w aktualnym stanie prawnym również ustawodawca jakby uznał istotę problemu, bo od 2005 r. właśnie ustawą o mniejszościach narodowych i etnicznych wprowadził do ustawy o radiofonii i telewizji w zakresie zadań publicznej radiofonii i telewizji konieczność uwzględnienia potrzeb właśnie mniejszości narodowych i etnicznych, a także społeczności posługujących się językiem regionalnym. Dotyczy to m.in. emitowania programów informacyjnych, w szczególności właśnie emitowania tych programów w językach mniejszości narodowych i etnicznych oraz w języku regionalnym.

Jest to dosyć istotna wskazówka z zakresu realizacji misji publicznej radiofonii i telewizji. Za nią poszły też praktyczne rozwiązania, gdyż art. 30 ustawy o radiofonii i telewizji nakazuje dyrektorom terenowych oddziałów Telewizji Polskiej uwzględnianie w radzie programowej przedstawicieli właśnie społeczności mniejszości narodowych i etnicznych. To rozwiązanie prawne ma już wymiar bardzo praktyczny, gdyż pozwala takim przedstawicielom na kształtowanie oferty programowej.

Wskazanie wśród zadań publicznej radiofonii i telewizji właśnie uwzględniania potrzeb mniejszości narodowych i etnicznych w zakresie realizacji oferty programowej jest też monitorowane przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji. Sięgając do sprawozdania z zakresu realizacji tego obowiązku z 2016 r., można wskazać, że KRRiT przyjrzała się realizacji tego obowiązku, wskazując na to, że rzeczywiście powstają takie programy, w szczególności adresowane do mniejszości ukraińskiej i niemieckiej oraz społeczności kaszubskiej. Co istotne, mają one taki wymiar, że oferta programowa utrwała tutaj tożsamość, odrębność etniczną i narodową, jednak nie tylko są to programy realizowane z udziałem przedstawicieli mniejszości, a dotyczące tej tematyki, ale także niektóre z nich są realizowane w językach mniejszości narodowych i etnicznych, co ma już bardzo istotny wymiar.

W tym zakresie jakby podsumowując to stanowisko, należy wskazać, że rzeczywiście ta misja uwzględniająca postulaty mniejszości narodowych i etnicznych z zakresu realizacji oferty programowej na pewno jest realizowana na poziomie terenowych oddziałów Telewizji Publicznej. Tak jak już mówiłam na wstępie, niestety, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego nie ma tutaj szerszych kompetencji w zakresie możliwości sprawczych. Ustawodawca go tutaj w szersze kompetencje nie uposażył, stąd też takie stanowisko przedstawił Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy pani chciała jeszcze coś dodać? Pani Jagiełłowicz, tak?

Główny specjalista w Departamencie Własności Intelektualnej i Mediów MKiDN Magda Jagiełłowicz:

Nie, dziękuję. Myślę, że odpowiedź była wyczerpująca. Ewentualnie w odpowiedzi na pytania.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dziękuję bardzo. Odniosłabym się do tego ostatniego akapitu, który wskazuje, co mogliśmy jeszcze wykorzystać. On brzmi mniej więcej tak: „Mając na uwadze powyższe”, należy zauważyć, że „jakiegokolwiek działania w kierunku podjęcia inicjatywy utworzenia ogólnopolskiego programu dla mniejszości powinny zostać poprzedzone dyskusją z udziałem KRRiT oraz nadawców, czy jest taka potrzeba, czy też działania, które są podejmowane przez nadawców w ramach obecnie istniejących ram prawnych, są wystarczające. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego nie ma możliwości wpłynięcia na nadawców publicznych w celu utworzenia takiego programu, gdyż zgodnie z art. 14 ust. 1” ustawy o radiofonii i telewizji „nałożenie na nadawcę obowiązku” lub nakazu „może nastąpić wyłącznie na podstawie ustawy”.

Można powiedzieć, że jesteśmy w takim pacie, dlatego że od mniejszości nieustannie słyszymy, że jest niedosyt, jeśli chodzi o ich obecność w mediach, a ze strony mediów mamy dane statystyczne, że według nich limit jest wyczerpany, a właściwie to powinni być wszyscy zadowoleni i szczęśliwi, bo jest dobrze. Jedyna sugestia Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego jest taka, żeby ewentualnie odbyć dyskusję z udziałem KRRiT. Myśmy dwukrotnie próbowali odbyć takie dyskusje. Zapraszaliśmy przedstawicieli mediów, na które się po prostu nie zjawili, mimo iż wcześniej zapewniali, że będą brali udział w takiej dyskusji. Trzeba więc zadać sobie pytanie, czy nasze publiczne media to jest państwo w państwie, któremu nikt niczego nie może nakazać, a one i tak robią, co chcą, czy jest może... Bo jeżeli państwo mówią, że wszelkie działania poprzedzić trzeba dyskusją, ale z kim mamy dyskutować, jeżeli zaproszeni do dyskusji decydenci po prostu nie przychodzą? No i jesteśmy w kropce, tak?

W związku z tym pytam państwa posłów, bo my odpowiedź na dezyderat musimy przyjąć albo nie, albo po prostu do niej się ustosunkować, przedstawić swoją opinię, ale sytuacja jest taka, jaka jest, bo sami państwo to wiedzą. Już w tej kadencji państwo posłowie też byli na posiedzeniu, gdzie nie przyszli zaproszeni przez nas przedstawiciele KRRiT. To było w tej kadencji? Bardzo proszę.

Poseł Monika Rosa (N):

Mam takie pytanie. Czy w związku z tym pan minister Gliński jest w stanie zorganizować taką debatę, skoro państwo sugerują, że potrzebna jest taka debata z udziałem KRRiT i nadawców? Skoro jest taka potrzeba, a my jako Komisja jednoznacznie taką potrzebę widzimy, to taką debatę warto jak najszybciej zorganizować u pana ministra Glińskiego, skoro nam tak pięknie na ten dezyderat odpowiedział.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Aha, dziękuję bardzo. Czyli już nie my jako organizatorzy tej debaty, bo podjęliśmy już takie próby, ale nieskutecznie, to właśnie może ministerstwo, pan minister Gliński, a my deklarujemy naszą obecność w dyskusji.

Bardzo proszę, pan poseł Duda. Przepraszam bardzo, panie pośle, bo pan poseł Sobierajski się wcześniej zgłosił. Tak, tak.

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):

Tylko do tego dezyderatu, bo pani zadała pytanie, co my na ten dezyderat. Można powiedzieć, że to jest odpowiedź na dezyderat właściwie jednozdaniowa – nie musiałaby być nawet na te całe dwie strony – że ministerstwo nie ma kompetencji. Skoro nie ma, to musimy to przyjąć do wiadomości... Na temat tego, co dalej, to ewentualnie ta dyskusja, ale jako odpowiedź na dezyderat przyjmujemy do wiadomości, że nie ma takiej kompetencji. No bo co może więcej?

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dziękuję, panie pośle. Akurat przy okazji wczorajszego posiedzenia mówiłam, że my ani jako Komisja, ani jako posłowie, a już tym bardziej przedstawiciele rządu, nie możemy mówić, że jesteśmy bezradni i już nic nie możemy. Musimy tak długo szukać środków reakcji, aż po prostu natrafimy na jakiś podatny grunt. To jest nasz obowiązek. My nie możemy wykazywać kompletnej bezradności.

Jednak to, co pani poseł Rosa zasugerowała tutaj, że jesteśmy otwarci na dyskusję, ale tym razem zorganizowaną przez MKiDN... Możemy ewentualnie z takim pismem jako Komisja zwrócić się do ministerstwa. Co państwo posłowie na to? Proszę bardzo, panie pośle Duda.

Poseł Antoni Duda (PiS):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, jeżeli my jako Komisja widzimy potrzebę zorganizowania takiej dyskusji, to jednak, skoro Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego mówi, że nie może... Zresztą dobrze, że nie może dyktować telewizji, co ma emitować, bo o to walczyliśmy, żeby ta telewizja była publiczna, bo nie znaczy, że rządowa, co niektórzy nam zarzucają, prawda?

Tu chyba jednak musi być nasza inicjatywa. Nie wiem, czy znamy przyczyny nieobecności czy braku reakcji.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Występowaliśmy o wyjaśnienie nieobecności.

Poseł Antoni Duda (PiS):

W końcu jesteśmy Komisją sejmową. Przepraszam za megalomanię, ale reprezentujemy naród, więc nie może tak sobie telewizja po prostu nie reagować. Jeśli Komisja sejmowa zaprasza telewizję publiczną, to chyba ich obowiązkiem jest przyjść i zareagować, tak?

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Tak, ich obowiązkiem jest być.

Poseł Antoni Duda (PiS):

Wydaje mi się, że tutaj powinniśmy to ponowić. Dyskusja nigdy nikomu nie zaszkodziła, a wielu pomogła.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Czyli sugerowałby pan, panie pośle, że my możemy jako Komisja ponowić... Tak?

Poseł Antoni Duda (PiS):

Tak, tak. Tak mi się wydaje.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Zaproponować taką dyskusję, ale może...

Poseł Antoni Duda (PiS):

Wręcz delikatnie trzeba by tak zaprosić, żeby to brzmiało jak żądanie, żeby przyszli.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

To może tu będziemy prosić o wsparcie też pana ministra?

Poseł Antoni Duda (PiS):

Pewnie też.

Poseł Monika Rosa (N):

Może wspólne obrady Komisji?

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Albo wspólne posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu oraz Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Tak, to jest też bardzo dobry pomysł, pani poseł. Proszę? Do przyszłego planu pracy. Zgadza się.

Proszę państwa, czyli odpowiedź przyjmujemy z tym wnioskiem, tak? Przyjmujemy odpowiedź na dezyderat, ale jednocześnie formułujemy wniosek i prośbę o zorganizowanie... Dwie Komisje – Komisja Kultury i Środków Przekazu i nasza – zorganizują debatę, w której ministerstwo oczywiście też weźmie udział. Tak?

Dyrektor departamentu MKiDN Katarzyna Falkowska-Gołębiwska:

Uzupełniająco chciałam też zwrócić uwagę na pewien aspekt, który nie był podniesiony w odpowiedzi MKiDN w odniesieniu do dezyderatu.

Rzeczywiście, minister nie ma możliwości bezpośredniego kształtowania oferty programowej nadawców publicznych. Tak jak tutaj pan poseł słusznie zauważył, jest to poprawne rozwiązanie.

Natomiast minister pośrednio wspiera, właśnie też w sensie finansowym, taką realizację misji, jaką jest realizacja programów uwzględniających aspekty i potrzeby mniejszości narodowych i etnicznych. Środki, które zostały przekazane z KRRiT za pośrednictwem MKiDN w 2017 r., umożliwiły budżetowanie czy finansowanie ponad 50% budżetów programów realizujących tę misję, czyli misję tutaj przez państwa postulowaną, uwzględniającą potrzeby mniejszości etnicznych i kulturowych. W zakresie możliwości ministerstwa niejako pośrednio nastąpiło wsparcie ukierunkowane na realizację właśnie takiej oferty programowej. Oczywiście to się dzieje w ramach tej oferty, która jest realizowana przez terenowe oddziały telewizji.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Tak, ale to chociażby z tego względu, o którym pani teraz mówi, czyli całkowitego albo częściowego finansowania, MKiDN musi też wziąć udział w tej debacie, bo to będzie się wiązało też z finansowaniem, prawda?

Czyli przyjmujemy odpowiedź na dezyderat, natomiast w swoich planach na kolejny semestr będziemy formułowali wniosek o przeprowadzenie dyskusji z udziałem obradujących wspólnie Komisji.

Panie jeszcze zostaną, bo jeden z następnych punktów, który też będziemy omawiać, dotyczy finansów, ale to za chwileczkę. Tak, panie pośle?

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):

Jako że wszedłem do Komisji jako członek niezbyt dawno, chciałem zapytać, czy mamy takie rozpoznanie jako Komisja – może nie jest to nasza kompetencja akurat, ale mimo wszystko to by się przydało – jak w mediach publicznych w ościennych krajach wygląda nasza mniejszość? Wtedy tam jako Polaków... Mamy takie rozpoznanie? Łatwiej byłoby coś tutaj artykułować, gdyby tam była jasność sytuacji, że...

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Mieliśmy to przedstawiane? Aha, pani dyrektor mówi, że to Komisja Łączności z Polakami za Granicą.

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):

Tak też myślałem, ale moglibyśmy mieć takie rozpoznanie, bo wtedy łatwiej po prostu rozmawiać.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Proszę państwa, wobec tego wyczerpaliśmy punkt pierwszy.

Przechodzimy do punktu drugiego, czyli do rozpatrzenia wniosków i postulatów przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych zgłoszonych w trakcie wyjazdowego posiedzenia Komisji w dniach 24-25 kwietnia.

Proszę państwa, te wnioski i postulaty wszyscy państwo też otrzymali, więc nie będę odnosiła się do każdego. Można powiedzieć, że ich forma jest robocza. Nie będę się do każdego z nich teraz odnosiła, ponieważ analizowaliśmy je na posiedzeniu prezydium. W prezydium postanowiliśmy tylko, do których ministerstw będą kierowane pisma w sprawie tych postulatów. Najwięcej pism będzie kierowanych do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, jak również do Ministerstwa Edukacji Narodowej, MKiDN i Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, ze względu na ich charakter i oczekiwania wnioskodawców.

Czy państwo mają przed sobą te postulaty? To są postulaty mniejszości romskiej, żydowskiej, tatarskiej, rosyjskiej i białoruskiej. Można powiedzieć, że czasami prawie we wszystkich tych środowiskach występowały postulaty identyczne.

Wszystkie mniejszości np. sygnalizowały brak lokum. Każdemu brakowało lokalu, więc postanowiliśmy, że wystosujemy do prezydentów miast pisma z taką prośbą, ażeby spróbowali uwzględnić te postulaty mniejszości.

Prawie każda mniejszość sygnalizowała swoje obawy związane z pochodami neofaszystów. Zaznaczam tutaj, że neofaszystów. W każdej mniejszości to się powtarzało. W związku z tym wystąpimy o rozpoznanie problemu i odpowiedź na to do MSWiA.

Były też postulaty dotyczące podręczników czy np. szczególnie, kierowania dzieci mniejszości romskiej do szkół specjalnych. Tego typu postulaty. Pisma w tej sprawie będziemy kierować do MEN.

Co jeszcze tutaj mamy? Państwo tam też mają chyba takie swoje postulaty, na które zwróciliście szczególną uwagę. Zaraz będziemy pytać pana posła Cimoszewicza. Panie pośle, mamy tu taki postulat, że brak jest dotacji na organizację Międzynarodowego Festiwalu Hajnowskie Dni Muzyki Cerkiewnej. Miał pan zrobić jeszcze takie rozpoznanie, dlaczego oni tej dotacji nie otrzymali, ponieważ to jest festiwal, który od lat jest rokrocznie organizowany i bierze w nim udział szeroka społeczność mniejszości etnicznej. Przeżyli po prostu szok, że w tym roku nie dostali ani grosza dotacji. Pan poseł Cimoszewicz jest bliżej tej ich sprawy, więc może od razu ją naświetli. Z tym się chciałam właśnie zwrócić do pań z MKiDN.

Poseł Tomasz Cimoszewicz (PO):

Tak, pani przewodnicząca. Szanowna Komisjo, to nie jest kwestia dotacji. To jest kwestia konkursu.

Chciałem prosić Wysoką Komisję o poparcie wniosku o zwrócenie się z prośbą w imieniu Komisji do MKiDN z zapytaniem, na jakiej podstawie ten wniosek konkursowy został niżej oceniony w tym roku niż w ostatnim. O ile dobrze mi wiadomo, oni otrzymali 170 tys. zł grantu w konkursie w zeszłym roku. W tym roku nie otrzymali.

Jest to rdzenny festiwal, bo kilka lat temu ten festiwal podzielił się na dwie części – jedna odbywa się głównie w Białymstoku, a druga, ta rdzenna właśnie dalej w Hajnówce i jest to już 36 konkurs. Tak jak pani przewodnicząca nadmieniła, ma gigantyczne znaczenie dla mniejszości białoruskiej w tym regionie, dla mieszkańców Hajnówki i gmin ościennych. Z własnego doświadczenia mogę dodać, że jest wspaniałym wydarzeniem kulturalnym. Wręcz brakuje słów, aby opisać, jak – i fizycznie, i duchowo – wspaniałym przeżyciem jest możliwość brania w nim udziału. Na marginesie, w najbliższą sobotę odbywa się gala na zakończenie tego festiwalu.

Tak więc chciałbym się zwrócić z prośbą do pani przewodniczącej i do Komisji o zwrócenie się z prośbą o konkretną informację, co zaważyło na gorszej punktacji w konkursie, czego skutkiem było nieprzydzielenie grantu finansowego w tym roku dla tego festiwalu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Tak. Panie pośle, tu właśnie chciałam powiedzieć, że to już jest ustalone przez prezydium jako wniosek. Na naszym spotkaniu ustaliliśmy, że zwrócimy się do ministerstwa o szczegółowe wyjaśnienie tej sytuacji i o wskazanie, czy jeszcze istnieje taka możliwość, żeby dofinansować, prawda?

Poseł Tomasz Cimoszewicz (PO):

Serdecznie dziękuję.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dziękuję. Pan poseł Duda, bardzo proszę.

Poseł Antoni Duda (PiS):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, czegoś tu nie rozumiem. Jeśli to był konkurs, to konkurs jest jawny, transparentny i są ogłoszone wyniki. Czy my jako Komisja, występując z takim żądaniem, troszeczkę nie stawiamy się jak nie wiadomo kto? Sędzia czy...

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Nie. Chodzi nam o wyjaśnienie.

Poseł Antoni Duda (PiS):

Nie, nie. Natomiast druga część... Owszem, można się zorientować, czy są jeszcze możliwości jakiejś drogi odwoławczej czy drogi bocznej, dodatkowej możliwości dofinanso-

wania. To jest sprawa druga. Proszę państwa, ale my nie mamy kompetencji, żeby kwestionować wynik konkursu, chyba, że konkurs był tajny.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Panie pośle, ale jeżeli to ma być transparentne, to każdy ma prawo wiedzieć, co zrobił źle i dlaczego...

Poseł Antoni Duda (PiS):

Ale to dlaczego Komisja? Są wnioskodawcy. Mogą poprosić.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Ale my to też chcemy wiedzieć, dlatego że nam to zostało zgłoszone przez mniejszość i mamy obowiązek się tym zainteresować. Pan przewodniczący, potem pan poseł, tak?

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Tutaj też chciałem się podzielić z państwem taką uwagą, że ta transparentność dotyczy całości procesu, czyli również po ogłoszeniu wyników, prawda? Każdy ma prawo do poznania kryteriów, ich wartości i zastosowania. Dlatego taka prośba mnie absolutnie nie peszy. To jest normalne, zwyczajowe, zgodne z prawem, dobrymi obyczajami i właśnie zasadą transparentności. Myślę, że my tutaj też nie stajemy jako arbiter, prawda?

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Tak. Pod ścianą nikogo nie stawiamy.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Wykonujemy tylko swoje obowiązki, ponieważ w warunkach oficjalnych, w ramach spełniania swoich obowiązków, na wyjazdowym posiedzeniu Komisji dostaliśmy taki wniosek. On ma charakter po prostu formalny. Całkowicie formalny. Z naszych obowiązków jako Komisji, jako posłów, jako członków Komisji wynika wprost, że musimy te wnioski ulokować w instytucjach, których dotyczą, prawda? Nawet nie z naszą opinią, tylko z troską o rzetelną odpowiedź, o której przecież nie wyrokujemy. Tak rozumiem ten proces.

Zgadzam się z przyjętym trybem, ponieważ dyskutowaliśmy z panią przewodniczącą na posiedzeniu prezydium i ten werdykt był dokładnie taki sam, jaki mógł być, prawda? Oczekiwania wobec nas jako całej Komisji nic ponad te ustalenia nie przenoszą. To jest dokładnie to, co w tej sytuacji może być. Nic mniej i nic ponadto, prawda? Tak to rozumiemy.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Tak jest. Dziękuję. Pan poseł, a potem pan poseł, dobrze? Pan poseł Cimoszewicz.

Poseł Tomasz Cimoszewicz (PO):

Dziękuję państwu z prezydium za zrozumienie. Wydaje mi się, że dokładnie właśnie o to chodzi. W tym wypadku nie mam nic do dodania.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Tak. To nie jest stawianie kogoś pod ścianą ani wymuszanie, tylko po prostu chcemy wiedzieć, a przede wszystkim chce wiedzieć mniejszość, dlaczego w tym roku taka była punktacja, a nie inna. Dziękuję. Tak, teraz pan poseł.

Poseł Bartłomiej Stawiarski (PiS):

Szanowni państwo, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, nie wiem, w jakim konkretnie programie ten wniosek został złożony, ale zazwyczaj w programach ministerialnych MKiDN jest tak, że jest wydawane rozporządzenie ministra, w którym warunki są określone przed konkursem. Później następuje cała procedura konkursowa. Każdy z przyszłych beneficjentów wie wcześniej, co będzie punktowane, jakie są zasady itd. Później jest powoływana niezależna komisja ekspertów. To nie są pracownicy MKiDN, tylko niezależni eksperci z danej dziedziny, którzy to oceniają. Później są ogłaszane wyniki. Potem następuje procedura odwoławcza i każdy może się odwołać.

Proszę państwa, to, że jakiś potencjalny beneficjent w tym roku – przypuśćmy – napisał słabszy wniosek niż w zeszłym roku, to nie znaczy, że za każdym razem Komisja ma się zwracać, ponieważ to jest wszystko opublikowane na stronie internetowej. Wszy-

scy potencjalni beneficjenci są informowani o wynikach, a wcześniej są znane dokładne kryteria, określone rozporządzeniem, co będzie punktowane, jak będzie punktowane, ile punktów i na co będzie zwracana uwaga, więc każdy z przyszłych, potencjalnych beneficjentów danego programu wie, jakie są kryteria oceny.

Zgadzam się z posłem Antonim Dudą. Narażamy się tutaj na śmieszność, że my będziemy się zwracać w tej chwili do ministerstwa, żeby ministerstwo szczególnie nam tutaj to wyjaśniało, skoro wszystko jest na stronie internetowej i ten wnioskodawca został również poinformowany o wynikach konkursu. Dlatego, pani przewodnicząca, pani wybacz, ale w takiej farsie nie będę brał udziału i nie będę nawet głosował nad takim wnioskiem, bo nie będę po prostu się ośmieszał.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Proszę państwa, chodzi tutaj o beneficjenta, który 36 razy już ten konkurs organizował, więc...

Poseł Antoni Duda (PiS):

Może zlekceważył coś?

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

No i dlatego chcemy, żeby nam ministerstwo wyjaśniło... Po prostu, żeby nam wyjaśniło.

Poseł Antoni Duda (PiS):

Ale jest wynik, jest punktacja.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Czy punktacja panu mówi wszystko? Nie. Trzeba powiedzieć, dlaczego punktacja za ten sam wykonany np. koncert była różna. Proszę bardzo, pani poseł Rosa.

Poseł Monika Rosa (N):

Naprawdę, nawet jeśli mamy różne zdania co do tego, czy mówimy o transparentności tego konkursu, przyznawaniu punktacji, to jest zgodne z prawem, że Komisja wystąpi z takim wnioskiem. Prezydium się zgodziło co do tego. Nie ma tutaj żadnej ukrytej intencji poza tylko i wyłącznie...

Poseł Bartłomiej Stawiarski (PiS):

O tym chyba Komisja zdecyduje.

Poseł Monika Rosa (N):

Dobrze, ale mówię, że prezydium się zgodziło co do tego. Mówię, że nie ma w tym żadnej ukrytej intencji. Tak samo jak każdy obywatel, mamy prawo wystąpić. Zresztą Komisja może wystąpić z taką prośbą. Wystąpimy z prośbą, otrzymamy informację, podzielimy się tą informacją, będziemy wiedzieć i to jest koniec tematu.

Poseł Bartłomiej Stawiarski (PiS):

To proszę złożyć interpelację i będzie pani wiedziała.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Tak. Dziękuję bardzo. Pan poseł Sobierajski.

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):

Szanowni państwo, rzeczywiście, ta sytuacja nie jest ciekawa. Weźmy inną komisję, np. Komisję Kultury i Środków Przekazu, czyli wszelkie wnioski, które składają tam różne organizacje. Mogą się zwrócić do Komisji Kultury i Środków Przekazu: „Proszę nam wyjaśnić, dlaczego w tym roku odpadliśmy”, tak? No tak, skoro do jednej mogą, to i tam mogą. Jest Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Tam też są granty, też są wnioski.

Zważmy, że to nie jest nasza kompetencja ani nawet, rzeczywiście, nie możemy się tego podjąć, bo jak? W imieniu jednej organizacji? Wszystko jest jasne – to, co było powiedziane – i przedtem, i później.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Próbujemy im pomóc. Proszę bardzo, panie pośle.

Posel Antoni Duda (PiS):

Cały czas to kontynuujemy, bo – jak mówię – konkurs jest konkursem, startujący w konkursie powinni wiedzieć i tę wiedzę mają. Natomiast jako Komisja... Ta druga część, którą pani przewodnicząca zaproponowała, żeby się zorientować, jaka jest ewentualnie inna droga, inna możliwość dofinansowania, to jak najbardziej. Jeżeli są takie możliwości, to tutaj jako Komisja, oczywiście, zapytać możemy, ale co do konkursu uważam, że tutaj absolutnie nam nie wolno.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Panie pośle, to nie jest jakiś ewenement. Jako Komisja wielokrotnie występowaliśmy w sprawach mniejszości. To było w sprawach Supraśla. Pan poseł Czykwin też nie dostał dotacji na jakieś tam literackie wydanie. To nie były nawet interwencje, tylko prosiliśmy o rozpoznanie, czy można jeszcze jakoś im pomóc i one były skuteczne, ale trzeba pismo wystosować, a nie czekać aż znajdą nas tam gdzieś i powiedzą: „Aha, jeszcze mieli taki problem”. Od tego jesteśmy Komisją. Reprezentujemy mniejszości. My im mamy pomagać, jak tylko możemy. Proszę bardzo.

Posel Antoni Duda (PiS):

Dlatego mówię, że drugą część popieram. Możemy wystąpić, ale nie kwestionować konkurs.

Posel Tomasz Cimoszewicz (PO):

Dlatego, drodzy państwo...

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Ale my tego nie mamy zamiaru kwestionować. Nikt tego nie powiedział.

Posel Tomasz Cimoszewicz (PO):

Jestem bardzo zaskoczony tym, jak państwo odczytują to zapytanie, bo to jest nic innego, jak zapytanie.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Tak, zapytanie.

Posel Tomasz Cimoszewicz (PO):

Absolutnie nie widzę żadnych przesłanek do ewentualnej niezgody, nawet jeżeli gdziekolwiek są publikowane jakiegokolwiek informacje. Jeżeli my, przedstawiciele parlamentarnej Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych, która dokładnie ma reprezentować niejako interesy mniejszości i być łącznikiem pomiędzy mniejszościami a – dajmy na to – władzą wykonawczą... To jest właśnie naszą rolą, aby odpowiadać na ich zapytania. Drodzy państwo, naprawdę nie ma w tym nic dziwnego. Nie mogę zrozumieć nerwów związanych z tym, że chcemy jako Komisja i przedstawiciele Komisji zadać to pytanie. To tylko o to chodzi. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Tym bardziej, że podkreśliliśmy, że nie chcemy nikogo stawiać pod ścianą i rozliczać, tylko o tym... Przepraszam, panie przewodniczący. Proszę bardzo.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Szanowni państwo, dla mnie sytuacja od strony pewnej uczciwości ma charakter ewidentny, bo czysto formalny, prawda? Zwracamy się z pewnym pytaniem. Jeżeli nas ministerstwo odeśle do internetu, tak jak tutaj państwo mówili, to przyjmujemy to po prostu do wiadomości. Biorąc odpowiedzialność za to, co się stało, my się z tym zgadzamy, traktujemy to jako odpowiedź ostateczną i wszystko jest w porządku. Spełniliśmy zobowiązanie wobec wnioskodawców podczas – jak powiadam – regularnego posiedzenia Komisji, wyjazdowego, takiego samego jak tutaj, prawda? To pewien obowiązek wynikający z naszych powinności, które są z kolei zapisane w paru ważnych dokumentach, więc tutaj jest to sytuacja formalna. Nie widzę potrzeby dyskusowania czy szukania tutaj jakichś kontekstów, bo ich po prostu nie ma. Wykonujemy swoje obowiązki. To, co ministerstwo odpowie, będziemy traktować z definicji jako miarodajne i już bezdyskusyjne, prawda? Nie będziemy w to ingerować. Powiadomimy o tym mniejszość na spotkaniu komisyjnym.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Tak. Pan poseł Duda.

Poseł Antoni Duda (PiS):

Cały czas to podtrzymuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, zapytać ministerstwo jako Komisja być może, że powinniśmy, a na pewno możemy, jakie są możliwości dofinansowania, czy są możliwości zgodnego z prawem dofinansowania. Natomiast dalej uważam, że nie powinniśmy jako Komisja, bo to będzie dla mnie kompromitujące... Na pewno nie będę głosował, żeby nam to podali. To jest podane w internecie. Czytaj w podtekście: „Uzasadnij nam, dlaczego?”. To oceniała jakaś komisja. Nie wolno nam kwestionować organu, który został powołany i myślę, że według danych kryteriów ocenił więcej niż jeden wniosek, prawda? Tych wniosków było więcej.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Panie pośle, myślę, że państwo...

Poseł Antoni Duda (PiS):

Natomiast szukanie drogi dofinansowania – tak, tutaj jestem za.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Myślę, że państwo przesadzają. Wielokrotnie pomagałam różnym stowarzyszeniom pisać projekty, które też brały udział w konkursie. Oczywiście, że to nie jest tak, że każdy projekt dostaje dotację, bo dostaną albo nie, ale za każdym razem pisaliśmy prośbę o wyjaśnienie, w której części projektu ta punktacja była niska, dlaczego... A wie pan, po co tego potrzebowaliśmy? Żeby pisząc kolejny projekt, nie popełnić tych samych błędów. To, że mniejszość chce wiedzieć, chce znać, dlaczego dostali mniejszą punktację tym razem...

Poseł Antoni Duda (PiS):

To niech pyta mniejszość.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Ale my się nimi mamy opiekować. Czego wy się boicie? Stanąc w obronie ludzi, którzy nas proszą o pomoc? No właśnie, niech pan przeczyta, jakie są ustawowe zadania Komisji.

Poseł Antoni Duda (PiS):

Przecież Komisja nie może próbować wpływać...

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Ale pan tego nie rozumie. My nie musimy wpływać, bo to już jest rozstrzygnięte, więc jak my mamy, na co wpływać, skoro to jest rozstrzygnięte? Na kogo mamy wpływać? Nie. My chcemy wiedzieć, dlaczego, w których...

Poseł Antoni Duda (PiS):

To niech pyta mniejszość.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Ale my też, bo oni od nas tego oczekują. Ludzie, my mamy przecież pomagać im zrozumieć ich problemy. Proszę bardzo, jeszcze pan przewodniczący Huskowski.

Poseł Stanisław Huskowski (PSL-UED):

Szanowni państwo, proponuję, żebyśmy zakończyli tę dyskusję i żeby z pismem odpowiednim... Jestem zwolennikiem tego, że można zapytać ministerstwo. Nie ma nic złego w zapytaniu, żeby prezydium Komisji wystąpiło z zapytaniem. Jeżeli wielu członków Komisji ma wątpliwości, to przecież nie jest naszą intencją, żeby tych, którzy uważają, że taki list można wysłać... Nie jest intencją zmuszanie kogokolwiek. W związku z czym myślę, że w prezydium znajdziemy jakąś taką formułę, żeby była i grzeczna, i nie była sposobem na wpływanie na ministerstwo. Jest to w rozstrzygniętym konkursie. Zwróciła się do nas mniejszość. W związku z czym możemy napisać wprost w imieniu tej mniejszości, że zwracamy się z prośbą o określenie nie tylko tego, jakie były powody, że ta oferta była nisko oceniona, ale też czy są jakieś inne możliwości, czy ministerstwo widzi inne możliwości, żeby pomóc mniejszości w tej sprawie. Proponuję, żeby nie cią-

gnąć tego, bo tutaj się nawzajem nie przekonamy. Szkoda, żeby ten drobny temat budził jakieś wielkie emocje. Dziękuję.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Tym bardziej że, szanowni państwo, w intencji prezydium nie było przedstawiania żadnych wątpliwości osobistych ani pani przewodniczącej, ani moich, ani nikogo, bo nikt tego nie ocenia. Po prostu nikt. To nie jest ocenny wniosek. Jeżeli państwo tutaj mówią o pewnej sugestii czy wręcz zwróceniu się o dotację, to jest wniosek w tym sensie absolutnie dalej idący, a tutaj jest informacja o tym, co nas spotkało w Hajnówce, więc o tym chyba możemy powiedzieć, bo to jest informacja. W związku z tym to jest nawet pewien kontekst, który umożliwia zapytanie w zakresie możliwości pozyskania środków, prawda? To też jest w gestii Komisji i nie ma nic wspólnego z narzucaniem zdania, z lobbowaniem, z korupcją, z czymś takim.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Sprawa jest rozstrzygnięta, więc na kogo będziemy wpływać?

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Tutaj jeszcze raz powracam do potrzeby czysto formalnego oglądu, jak gdyby bezwiednego, do reakcji naszej o charakterze formalnym. Taki wniosek padł, jest zaprotokołowany, bo posiedzenia Komisji są protokołowane.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Państwa akurat nie było na tym posiedzeniu. Nie słyszeliście tych ludzi.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Został jako wniosek bardzo charakterystyczny i bardzo konkretny wydobyty w protokole, bo on się tutaj wyróżnia spośród np. wniosków bardzo ogólnych, takich niekonkretnych, życzeniowych. To jest wniosek bardzo ukonkretniony. W związku z tym nie sposób go pominąć. Gdybyśmy go pominęli i zostawili w szufladzie, oznaczałoby to pewną intencjonalność, a od tego powinniśmy się trzymać jak najdalej, prawda? W związku z tym postuluję tutaj pełne zobiektywizowanie sytuacji i odniesienie jej tylko do takiego kontekstu, który to zobiektywizowanie umożliwia, czyli do kontekstu formalnego. Bardzo o to wszystkich proszę, żeby tak rozumieć tę sytuację, która w tym sensie jest drobna, że oczywista dla mnie, bo wcale drobna nie jest, skoro tutaj dyskutujemy i dla poważnej części społeczności ma to znaczenie, ale cały czas mówimy o rzeczy oczywistej. Pewnych obaw tutaj po prostu po ludzku i również w kategoriach politycznych nie rozumiem. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Bartłomiej Stawiarski (PiS):

Szanowni państwo, mnie dziwi przede wszystkim jedna rzecz. To był program ministerialny, który był dedykowany zróżnicowanym beneficjentom, nie tylko zamkniętym w gronie mniejszości narodowych i etnicznych. Przepraszam bardzo, ale to nie jest „Rok 1984” Orwella, że wszystkie wnioski tylko dlatego, że wnioskodawcami są przedstawiciele mniejszości narodowych i etnicznych, muszą od razu przechodzić we wszystkich programach ministerialnych. To, że jakiś wniosek ministerialny odpadł i tutaj od razu jest wielka afera parlamentarna, Komisja musi się tym zajmować, pytania zadawać... No, ludzie, święci, naprawdę przecież to jest jakieś wariactwo, co państwo chcą zrobić.

Jeżeli prezydium się chce zwrócić, to proszę bardzo. Mają państwo prawo. Jako prezydium się pod tym podpiszcie i wyślijcie takie zapytanie. Nie dyskutujemy już o tym, bo w tej chwili żyjemy w jakimś gombrowiczowskim świecie.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Panie pośle, pan to już chyba najmniej się powinien na ten temat wypowiadać, czy mniejszości mamy bronić czy nie bronić.

Posel Bartłomiej Stawiarski (PiS):

Jak pani ma do mnie jakieś zastrzeżenia, to niech pani je sformułuje publicznie, bo pani mnie znowu zaczepia po raz kolejny.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Przed wszystkim pan nie był na tym wyjazdowym posiedzeniu Komisji i pan tych ludzi...

Posel Bartłomiej Stawiarski (PiS):

A pani była na wszystkich posiedzeniach komisji sejmowych?

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Tak, tak.

Posel Bartłomiej Stawiarski (PiS):

Na wszystkich w ogóle od początku swojej kariery parlamentarnej? Nigdy pani nie miała nieobecności?

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Na posiedzeniach Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych – tak.

Posel Bartłomiej Stawiarski (PiS):

To niech pani takich przytyków nie robi.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dlatego mówię, że pan się z tymi ludźmi nie spotkał. Wysłuchiwaliśmy ich, rozmawialiśmy z nimi. Pan tam nie był, ale pan z góry uważa, że po prostu nie należy im się ani uwaga, ani rozmowa, ani wyjaśnienie tego, że mają jakiś problem ze zorganizowaniem tego festiwalu czy konkursu. Proszę, panie przewodniczący.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Myślę, że wypada już ten wątek skończyć i to chyba takim wnioskiem, który tutaj, na szczęście, się pojawił. On nie jest może konkluzyjny, ale daje możliwość wyjścia z tej interpretacyjnej – tak to nazwijmy – pułapki.

Jest najzupełniej oczywiste, że w tej sytuacji nie ma potrzeby przegłosowania tego wniosku, tym bardziej, że nie ma nad czym głosować, ponieważ ani prezydium, ani nikt nie wystąpił z tekstem, prawda? Mówimy tylko o pewnym zamiśle, natomiast jeszcze tutaj gotowego tekstu nie ma. Myślę, że gdyby on się pojawił, to także i w gronie prezydium, jeżeli już, przedyskutowalibyśmy taki, który byłby do przyjęcia dla wszystkich, bo tylko taka byłaby intencja. Jeżeli byłby przedmiotem kontrowersji, to on by po prostu nie powstał. Myślę, że na tym ten wątek zakończymy, a prezydium jeszcze do tego powróci w swoim gronie.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Prezydium też zostało w jakiś sposób upoważnione do tego, aby w imieniu posłów mogło wystosowywać takie pisma, jakie, jako prezydium, uznamy za stosowne.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

W imieniu członków, w imieniu swoim, prawda? Podpisujemy się, tak że...

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dokładnie tak. To my podpisujemy w swoim własnym imieniu.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Dziękujemy bardzo serdecznie. Serdecznie dziękuję w swoim imieniu, ponieważ nie jestem upoważniony, by mówić w imieniu całego prezydium, za te wszystkie bardzo cenne i bardzo ważne uwagi, które na pewno mają zastosowanie w bardzo wielu przypadkach, a są przykładem mądrości, roztropności politycznej i ludzkiej, pewnej konkretnej wrażliwości. Natomiast z ręką na sercu mówię, że tej sytuacji, którą tutaj opisaliśmy i którą na drodze służbowej spotkaliśmy, te wątpliwości – moim zdaniem – nie dotyczą, więc wybraliśmy taką drogę, która bezkolizyjnie te wszystkie rafa omija.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dokładnie tak. To tylko zapytanie o informację.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów ma jeszcze uwagi odnośnie do któregoś wniosku, jaki sformułowaliśmy? Zaraz pani udzielę głosu, tylko jeszcze pytam posłów, czy do któregoś punktu mają jakieś uwagi. Proszę bardzo.

Posel Tomasz Cimoszewicz (PO):

Bardziej informacyjnie, ponieważ przed rozpoczęciem posiedzenia miałem okazję dwa słowa zamienić z panią dyrektorką z MSWiA na temat tego wniosku o utworzenie centrum kultury białoruskiej w Hajnówce i kwestii tego, że w Hajnówce już istnieje Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej. Należałoby tutaj przeprowadzić dyskusję. To muzeum, które ma problemy finansowe. Tak więc być może warto byłoby na łonie Komisji przedyskutować taką kwestię w przyszłości, czy po prostu jest warto podejmować inicjatywę tworzenia nowego centrum w momencie, gdy jest bardzo duży budynek w środku Hajnówki, w którym jest muzeum. Warto byłoby rozważyć tę kwestię, czy tam nie powinno takie centrum się...

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dofinansowanie tego, które jest, a nie tworzenie nowego.

Posel Tomasz Cimoszewicz (PO):

Na rzecz połączenia tych dwóch inicjatyw, tak?

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Połączenia. Tak, tak.

Posel Tomasz Cimoszewicz (PO):

Taki wniosek bardziej chyba na przyszłość, na drugie półrocze działalności Komisji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dziękuję bardzo. Udzielam paniom głosu. Proszę bardzo.

Dyrektor departamentu MKiDN Katarzyna Falkowska-Gołębiewska:

Dziękuję bardzo. Tylko w kwestii formalnej chciałabym się wypowiedzieć, bo jesteśmy tutaj przedstawicielami Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, niemniej jednak nasze upoważnienie sięga tylko odpowiedzi na dezyderat nr 5 wystosowany do ministerstwa. Stąd tylko formalnie chciałam poinformować Komisję, że w pozostałym zakresie, w szczególności tutaj omawianych postulatów, nie mamy upoważnienia do wypowiadania się, a też i wcześniej nie znaleźliśmy...

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Ale mogą panie przekazać treść naszych...

Dyrektor departamentu MKiDN Katarzyna Falkowska-Gołębiewska:

Tak, oczywiście. Treść dyskusji jak najbardziej możemy przekazać.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

O to nam chodzi.

Dyrektor departamentu MKiDN Katarzyna Falkowska-Gołębiewska:

Natomiast tylko chciałam właśnie poinformować Komisję o zakresie naszego upoważnienia.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Nie są panie do odpowiedzi upoważnione, ale do treści dyskusji, żeby ją przekazać, już tak.

Dyrektor departamentu MKiDN Katarzyna Falkowska-Gołębiewska:

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, nie ma uwag do innych postulatów. Wobec tego bardzo serdecznie dziękuję. Na tym kończymy posiedzenie Komisji. Do zobaczenia.